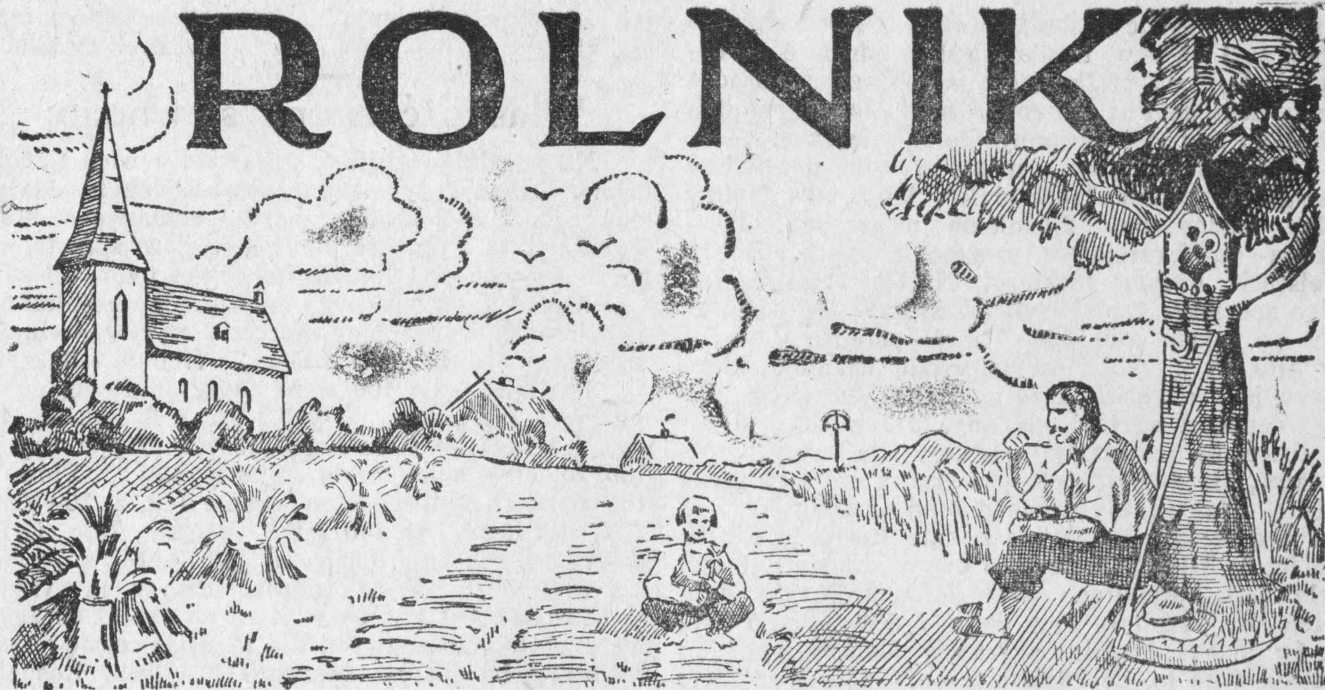


ROLNIK



Bezpłatny dodatek do „Drwęcy”.

Rok IV.

Nowemiasto, dnia 11 września 1930.

Nr. 36

Siewy ozimin.

Zbiory skończone, zbliża się czas siewów. Musi je poprzedzić młocka i oczyszczenie ziarna do siewu, względnie zakupno ziarna nowego odpowiedniej odmiany. Decyzja co do tego, czy będzie się słać własnem, czy kupnem ziarnem musi być uzależniona od tego, czy zebraliśmy dobre i ile zostało zebrane. Jeżeli zostało zebrane mało lub lechego ziarna, a uprawa i nawożenie były dobre lub średnie, to widocznie nie posiadamy odmiany właściwej i trzeba się zakrzętnąć o dobrą odmianę, co będzie znacznie łatwiejsze, aniżeli doczyszczanie swego własnego ziarna, gdyż doczyszczanie choć trochę pomoże, ale nigdy nie zastąpi dobrej odmiany, nawet gorzej doczyszczanej z chwastów i pozostałości z poprzedniego ziarła, oczywiście nie mówię o zanleczyszczeniu chwastami — tych w żadnem ziarale nie może być zupełnie. Również nie powinno być chorób roślinnych, jak śnieć w pszenicy, sporysz w żytcie i z temi chorobami walczyć należy.

Pomówmy o tych wszystkich sprawach, by w nich się móc orjentować i zaczynając wcześniej o tem myśleć obserwować u siebie i sąsiadów zle i dobre skutki wykonania różnych czynności zmierzających do poprawy plonu.

Pierwszą czynnością, decydującą o dobrem ziarłnie siewnem, jest dobry zbiór we właściwym czasie. By ziarno mogło dać dobry plon musi być dojrzałe, gdyż niedojrzałe gorzej wschodzi, łatwo się zagrzewa i łatwo traci zdolność kiełkowania.

Nie jest to tak łatwo zebrać ziarno dobrze dojrzałe, by się nie osypywało przy zbiorze. Dużo znaczy odmiana. Odmiany uszlachetnione łatwiej jest zebrać w stanie dojrzałym, niż mniej szlachetne, gdyż równiej dojrzewają, a co ważniejsze większość odmian szlachetnych hodowana jest w sposób, by się ziarno dobrze trzymało w plewle. Oczywiście są tu i różnice przyrodzone między

gatunkami zbóż, spowodowane układem samego kłosa — łatwiej stosunkowo osypuje się żyto, trudniej pszenica.

Drugą bardzo ważną rzeczą jest zbiór w pogodę i dobre dosuszenie w polu. Oczywiście pogoda nie od nas zależy, ale i tutaj skrzętny gospodarz przez umiejętne ustawianie kop — mendli, wiazanie w małe łatwo przysychające snopki, przestawianie mendli wiele zrobić może.

Trzecią czynnością niemałego znaczenia dla wartości ziarła siewnego jest właściwa młocka. Młócić trzeba po wypoceniu się ziarła, na około 3 tygodni od chwili złożenia w stertę, stóg czy do stodoły. Gdy za wcześnie młóćmy ziarło będzie się pocić po omlóceniu, co może spowodować zagrożenie się w czasie pogody, a zapleśnienie w czasie wilgotniejszego. Ziarło przy młóceniu nie powinno być lupane, bo choć połówki przy czyszczeniu odejdą, ale nie odejdą ziarła nadpęknięte i mniej uszkodzone, a wtedy często uszkodzony jest zarodek. Specjalnie szkodliwe są także często niewidoczne uszkodzenia przy pszenicy, gdy musimy ją zaprawiać ze względu na śnieć.

Czwartą bardzo ważną czynnością jest czyszczenie ziarła siewnego, ziarło takie musi być doczyszczane od plew, zgoni, połówek, ziarła poprzedniego, nasion chwastów, szkodników roślinnych.

Czasy, kiedy wystarczało czyszczenie przy pomocy szufli na wletrze w Europie, dawno już minęły, gdyż takie czyszczenie jest i uciążliwe i bardzo niedokładne. Dłż przeważnie czyści się ziarło na młynku i wiałai, ale i to nie jest dokładne. Koniecznem staje się czyszczenie jeszcze i na trylerach i na różnych bardziej skomplikowanych maszynach kosztownych, a więc i niedostępnych dla pojedynczego gospodarza na kilku, kilkunastu, a nawet na kilkuset morgach gospodarującego. Nie moją rzeczą jest odpisywanie tych maszyn, zaznaczę tylko, że są maszyny, przy pomocy których jesteśmy

w stanie oddzielić nasiona nawet tak słabo skielkowane, że i na oko trudno jest je odróżnić od dobrych. Dopiero badanie takich nasion zdradza z całą dokładnością, że coś w nich nie w porządku i że jako materiał nasenny nie są właściwe.

Oczywiście żadną maszyną nie oddzielimy takiego „szkodnika” jak śnieć, która jako drobny pyłek, trudny do odróżnienia nawet pod silnym szkłem powiększającym, przyczepia się w różnych miejscach nasion pszenicy. Na tego „szkodnika” tylko specjalne środki czyli tak zwane „bejcowanie” albo po polsku „odkażanie” może poradzić.

Oto w krótkości te wszystkie czynniki, które decydują o wartości każdego ziarna siewnego. Do tego dochodzi wartość odmiany. Można już dziś powiedzieć, że posiadamy odmiany dla każdego warunków, ale dobrane nie jest rzeczą ani łatwą, ani prostą. Najpewniej można dobrać odmiany, robiąc doświadczenia porównawcze, ale trzeba je dobrze zrobić, by istotnie otrzymać odpowiedź na pytanie. Tyle jest rozmaitych szczegółów, które decydują o tem, by rezultaty były dobre z doświadczeń i na to, by doświadczenie naprawdę dobrze wypadło, a także i na to, by doświadczenie dobrze założyć, właściwie zebrać i wyciągnąć z niego dobre wnioski. Ludzie się specjalizują i uczą tego, badając, jak trzeba ziemię przygotować, jak zasłać, jakiej wielkości półka dać, w którą stronę zasławać i t. p. Oczywiście takiej dokładności przy prowadzeniu odmian w małych gospodarstwach nie potrzeba, ale do tego, by sprawdzić dobrze wartości odmian, trzeba wziąć już poprzednio w okolice dobrze i fachowo prowadzone odmiany, wybrane z pośród kilkudziesięciu innych przez ludzi do tego przygotowanych. Inaczej sprawa prób dla próbującego kończy się bardzo smutno. W jednym roku dzięki przypadkowo dobremu zbiegowi okoliczności jakaś odmiana da przy próbie źle zrobionej dobre rezultaty, a gdy się nią zasłaje większe pole — zawiedzie. Przy ozimnach do wszystkich innych rzeczy dołącza się jeszcze niebezpieczeństwo wymarznienia, tem większe im bardziej posuwamy się ku północy. Po roku o łagodnej zimie nigdy nie należy sądzić bezwzględnie o wartości odmiany ozimej, gdyż przy ostrej zimie zawieść może zupełnie. Dotyczy to szczególnie odmian zagranicznych, rzadko dla nas pożytecznych.

Nie tylko jednak mróz decyduje o plonie ozimn, również decyduje tu i pogodne lato. Oto w tym roku, wybitnie suchym, największe plony dadzą zapewne pszenice ościste, nie wszędzie chętnie siano, ze względu na trudność zużycia plew na paszę. Czy to jednak rozstrzyga pytanie: czy siać osiki czy gołki? Nie, bo przyjdą zapewne na zmianę i lata wilgotniejsze, kiedy znów gołki wysuną się na plan pierwszy. To jeszcze jeden dowód, że trzeba umieć wyciągnąć wnioski z poszczególnych doświadczeń i poszczególnych lat, trzeba umieć patrzeć, ciągle obserwować i dyskutować na temat, który nigdy dla rolnika nie przestanie być ważny i interesujący, jak ziarna przygotować, jak dobrze odmianę, by najwyższy plon osiągnąć, tak, by nawet w okresie niskich cen opłacało się na roli siedzieć i nie przymierać głodem. Im więcej otrzymamy z morga i im taniej każdy kg. wypadnie, tem łatwiej będziemy mogli sprzedać po niskich cenach.

Rzuciłem tu kilkanaście uwag o ziarnie siewnem, o jego przygotowaniu i znaczeniu odmiany. Pomyślcie nad niemi przy każdym siewach, popatrzcie, jak ziarno przygotowują u was na wsi,

jak doberają odmiany, zaobserwujcie jakie z tego skutki.

M. Rożański.

Własność ziarna siewnego.

Na wszelkie rośliny uprawne, a więc i zboża ozime, bardzo duży wpływ wywiera jakość ziarna siewnego. Wielokrotne i bardzo dokładne badania wykazały, że wysokość plonu i wartość sprzątałego zboża jest tem lepsza im ziarno było większe i cieńsze. Na dowód tego przytoczymy rezultat doświadczenia, wykazujący niezłomie wpływ wielkości wysianego ziarna: 1. wielkie, 2. średnie i 3. małe.

Różnica wagi 100 ziarna były następujące: 1. ważyły 4,7 gr., 2. ważyły 3,3 gr., a 3. ważyły 1,6 gr. Jeżeli plony ziarna największych przyjmujemy za 100, to otrzymamy następujące wyniki: Plon ze 100 ziarn 1. czyli wielkich wynosił 100, ze 100 ziarn 2. średnich 93, ze 100 zaś 3. małych 70. Cyfry powyższe wskazują niezłomie jak duże znaczenie ma wielkość wysianego ziarna. Przyczyną wykazanych różnic jest to, że w ziarnach wielkich zapas materiałów pokarmowych dla rozwijającej się młodej roślinki jest większy, niż w ziarnach małych. Roślina więc powstała z ziarna wielkiego jest bardziej wytrzymała na wszelkie niesprzyjające warunki rozwoju oraz łatwiej przetrzymać może okres zimy. Jako pewnik przyjąć musimy, że przez czas zimy ginie znaczny procent wysianych jesienią zbóż ozimych. Przyczyniają się do tego owady myszy, ptaki, uszkodzenia ziarna, spleśnienie, zgnicie, wymięknienie, zgniecenie, zmarznienie i t. d. Ze 100 wielkich ziarna żyta pozostało po zimie 87, a ze 100 ziarn małych tylko 43. Z tego doświadczenia jasno wynika, że przy stosowaniu do siewu ziarna odpowiednio wyczyszczonego i rozgatkowanego, można straty poważnie zmniejszyć. Tem się też tłumaczy, że po większej części zboża włościańskie nie są tak dobre, jak w większych gospodarstwach, a to dlatego, że drobne gospodarstwa nie posiadają odpowiednich maszyn do czyszczenia i gatkowania ziarna siewnego. Kilkakrotnie młynkowanie może częściowo zastąpić tryjery. Ziarno siewne powinno być czyste, nieuszkodzone, zdrowe, dojrzałe i o dobrej sile kiełkowania. Nie używajmy więc do siewu ziarna porośniętego, stęchłego i drobnego.

O opłatach stemplowych.

(Ciąg dalszy.)

Przykład:

Sasład sasładowi wypożycza siewnik do użytkowania na jeden rok i zawiera na piśmie odpowiednią umowę. Wartość siewnika określa się na 1.000 zł, wtenczas wartość użytkowania wynosi 6 proc. od 1.000 zł, czyli 60 zł, i do tej sumy oblicza opłatę stemplową w wysokości 1 proc. czyli 60 groszy (1 proc. od 60 zł). O ile rzecz oddana do użytku jest na kilka lat, wtenczas wartość użytkowania mnoży się przez odosną ilość lat.

Jeżeli aktem notarialnym przenosi się własność nieruchomości gruntowej, stanowiącej gospodarstwo rolne wraz z przynależnościami, to wtenczas znaczenie prawny nieruchomości bierze się w kwocie równającej się $\frac{9}{10}$ częściom wartości rzeczy nieruchomości i przynależności razem wziętych, podanej przez podatnika. Jeżeli zatem np. przy sprzedaży gospodarstwa rolnego wartość tegoż podano na 50.000 zł i w sumie tej mieszczą się: wartość roli, zabudowań i przynależności czyli inwentarz żywy

martwy, to wtenczas na te przynależność odlicza się od ogólnej wartości $\frac{1}{10}$, czyli, że wartość nieruchomości określiłaby się na 45.000 zł, na przynależności zaś przypadłaby suma 5.000 zł. ($\frac{1}{10}$ od 50.000 zł).

Wartość nieruchomości bowiem opodatkowuje się według innej stawki procentualnej, aniżeli przynależność czyli ruchomości.

Opłata od aktu przeniesienia prawa własności nieruchomości (kupna-sprzedaży) wynosi 4 proc. od wartości nieruchomości. W wypadku wyżej podanym wynosiłaby zatem opłata od nieruchomości 1.800 zł. (4 proc. od 45.000 zł). Do przynależności czyli ruchomości stosuje się stawkę 1 proc. od wartości tychże, czyli w niniejszym wypadku wynosiłaby opłata stempłowa od ruchomości 50.— zł, (1 proc. 5.000 zł). Ogólna opłata stempłowa od aktu sprzedania nieruchomości o podanej przez podatnika wartości 50.000 zł, wynosiłaby 1 850 zł. Jeżeli wartość przynależności podano przez podatnika w kontrakcie oddzielnie i wartość ta przewyższa $\frac{1}{10}$ część ogólnej ceny kupna, to wtenczas sumę wyższą $\frac{1}{10}$ część dolicza do wartości nieruchomości.

Przykład:

W kontrakcie kupna-sprzedaży podano wartość nieruchomości na 30.000 zł, wartość przynależności obliczono na 10.000 zł. Ze względu na to, że $\frac{1}{10}$ część od 40.000 złotych wynosi tylko 4.000 złotych.

Pozostałe zaś 6.000 zł, dolicza się do wartości nieruchomości (30.000 + 6.000 zł = 36.000 zł).

Przy tej sposobności chciałbym zwrócić uwagę na najważniejsze przepisy, dotyczące opodatkowania spadków i darowizn.

Jeżeli umowę o przeniesienie prawa własności nieruchomości nie zawiera się w formie aktu kupna-sprzedaży, od którego to aktu pobiera się opłatę stempłową według wyżej podanych przepisów, t. zn. 4 proc. od nieruchomości i 1 proc. od przynależności, lecz w formie aktu zdania, to wtenczas mają zastosowanie przepisy ustawy o opodatkowaniu spadków i darowizn.

Wysokość opłat tychże uzależniona jest od wartości spadku wzgl. majątku zdanego, jak również i od osoby przyjmującej majątek.

Przy czystej wartości otrzymanego majątku, który przechodzi na małżonka lub zstępного, czyli dzieci, nieprzekraczającej 10.000 zł, podatku się nie pobiera. Nie pobiera się go również w wypadkach, gdy wartość majątku nie przewyższa 3.000 zł, w razie zdania go na zięcia lub synową. Prócz tego nie podlegają opodatkowaniu sprzęty pokojowe i kuchenne, pościel, odzież i bielizna, przeznaczone do użytku w gospodarstwie domowym spadkodawcy wzgl. darującego oraz narzędzia rolnicze i inwentarz żywy i martwy w gospodarstwie rolnem, a przechodzące na małżonka lub krewnego II-ego stopnia (syn, córka, wnuk i t. d.), jeżeli wartość ich nie przewyższa 2.500 zł.

(C. d. n.)

Rolnicy,

jeżeli pragniecie, ażeby rząd i inne czynniki w państwie liczyły się z Wami, stwórzcie silną organizację zawodową. Cegielkę pod gmach silnej organizacji zawodowej przykładaj każdy, kto wstępuje na członka do Kółka Roln. P. T. R.

Wiadomości gospodarcze.

Jakie mieliśmy w tym roku żniwa.

Według zestawień statystycznych w roku bieżącym zbiory zboża przedstawiają się w sposób następujący: pszenicy zebrano 18 milionów 300 tys. centnarów, żyta 66 milionów centnarów, jęczmienia 13 milionów 300 tysięcy centnarów, owsa 20 milj. 700 tysięcy. W porównaniu ze zbiorami zeszłorocznymi zbiór pszenicy jest o dwa procent większy, zbiór żyta 5 proc. mniejszy, zbiór jęczmienia o 20 proc. mniejszy, zaś zbiór owsa o 30 proc. mniejszy. Jak z tego zestawienia wynika, zbiory w tym roku wypadły o wiele gorzej niż w roku uprzednim.

Wywóz produktów hodowlanych z Polski.

W lipcu sytuacja w eksporcie polskich produktów hodowlanych poprawiła się, gdyż wywieźliśmy do Wiednia na ogólną cyfrę 66 tys. sztuk trzody aś 39 tys. sztuk. Prócz tego dowieziono 40 tys. sztuk bitych cieląt, osiągając w tym roku najwyższy poziom. Wywóz do Pragi osiągnął normalną cyfrę, eksportując tam w lipcu około 30 tysięcy świń.

Ważne dla eksporterów ziemniaków.

Pomorska Izba Rolnicza podaje do wiadomości rolników, pragnących wywieźć za granicę większe ilości kartofli, że kilkanaście firm włoskich reflektuje na polskie kartofle. Adresy firm włoskich można otrzymać w Pomorskiej Izbie Rolniczej w Toruniu, dotąd należy się zwrócić.

Wskazówki i rady praktyczne.

Zbiór owoców.

We wrześniu zbiera się z drzew owoce z wyjątkiem odmian zimowych. Zebrawszy, składa się je na kilka dni w kupki, aby się „wypociły“, bo wtedy lepiej się przechowują. Można „wypacać“ owoce, bądź na ziemi, bądź w sadzie, bądź pod okapami budynków, bądź w miejscu przewiewnym pod dachem. Aby owoce dobrze się przechowywały, nie należy ich strząsać, tylko zrywać rękami; owoce obfite i nadgryzione należy zaraz sprzedawać lub przeznaczyć do zjedzenia. Jeżeli jest właściwa przechowalność, to przed wnieśieniem owoców trzeba ją uprzętać, przewietrzyć, wysłarkować i wybielić mlekiem wapniowym. Slarkowanie odbywa się w ten sposób: pozamykawszy szczelnie okna i drzwi zapala się na blasze slarkę w proszku (tak zwany „kwiat slarkowy“) i pozostawia się przechowalność zamkniętą przez kilkanaście godzin. Od dymu slarki i mleka wapiennego gnie wiele zarodków grzybków i pleśni, które wywołałyby zaduch i gnicie owoców. Jeżeli przechowalność jest zbyt widna, trzeba pobielić okna wapnem. Dobrze też jest pobielić deski, na których owoce mają być umieszczone; wapno, gdy wyschnie, nie zanieczyszcza owoców, a zapobiega zgniliznie. Gruszki dojrzewają najpierw u ogonka, jabłka — u kielicha; dlatego gruszki należy układać ogonkami do góry, a jabłka ogonkami na dół.

W końcu września, gdy drzewa obrane już są z owoców, nawozi się ziemię mierzwą i przysypuje płyciutko. Jeżeli nawozu nie ma zbyt wiele, to dajemy go w tem miejscu pod drzewem, gdzie kończy się korona. Nie można nigdy zakopywać padliny pod drzewa, bo to im szkodzi; w jesieni nie można też dawać gnojówki, odchodów ludzkich i wogóle nawozów, pobudzających drzewa do wzrostu.

Najgłówniejszą pracą w sadzie we wrześniu jest zbieranie owoców. Zaraz po brzoskwiniach i śliwkach dojrzewają jesienne jabłka i gruszki. Do zbierania owoców potrzeba dnia suchego i pogodnego, aby owoc był suchy. — Teraz też przesadzać flance truskawek oraz rozsadzać krzaki agrestu i porzeczek. W szkółkach obejrzeć okullizowanie i oczka, które się przyjęły, okullizować raz jeszcze.

Cheąc uchronić drzewa owocowe

od gąsienicy t. zw. zimowej, która w późnej jesieni wchodzi na drzewa ukrywa się w korze i na włosnę objada liście i niszczy je zupełnie, trzeba teraz zakładać na drzewa pasy lepkie. W tym celu można nawet wyrównać trochę korę, tak, aby pas przylegał szczelnie i aby gąsienica nigdzie nie miała wolnego miejsca do przejścia. Pas musi się znajdować blisko ziemi. Od początku października aż do marca trzeba pas raz po raz zwilżyć lepem, ponieważ w tych właśnie miesiącach są gąsienice najniebezpieczniejsze.

Bejca dla jęczmienia zimowego.

Na 1 hektol. jęczmienia wziąć 1 ft. miedź, wtrajolu i zawiesić to w worku w 50 litrach wody. Po 12 godz. jest roczyn gotowy i jęczmień musi w nim leżeć 12—16 g. Potem odrzucić napęczniałe ziarna, odlać beję i nalać roczyn z 6 funt. świeżo gaszonego wapna w 60 litr. wody, zostawić ziarnka w tem 5 minut, poczem rozsypać jęczmień, aby dobrze uschł.

Orac w jesieni pod wysiew wiosenny

jest to koniecznem, bo najpierw oszczędza się pracy na wiosnę, ziemia nie wysycha za bardzo, a powtórne, złe jest zniszczone i nie wyrasta już tak bujnie na wiosnę, gdy zboże wschodzi. W jaki sposób orac ziemię, na to nie ma ogólnej reguły, zależy to bowiem od gatunku ziemi. Zwykle jednak orze się za młotko i to nie dlatego, że pląd nie dozwala zagłębiać dosyć pluga, tylko dlatego, że nie używa się dosyć silnych koni lub wołów i stąd plug przechodzi tylko po powierzchni ziemi.

Cielnych krów

nie trzeba dolic aż do ocelenia, tylko przestać z dojmem dwa miesiące przedtem, t. j. nie naraz, ale zwolna. Po oceleniu daje krowa za to o wiele więcej mleka — tem więcej, im rychlej przestało się dolic ją poprzednio. W przeciwnym razie nie pomaga ani najlepsza pasza, ani zupy. Dodać jeszcze należy, że po oceleniu nie trzeba krowom dawać od razu za wiele paszy, wywołuje to bowiem łatwo febrę oraz rozmaite inne choroby.

ZE ZEBRAŃ KÓŁEK ROLNICZYCH.

Spóźnione.

Tuszewo. W dniu 13 4 rb. odbyło się zebranie naszego Kółka Roln. przy udziale 32 czł. i 1 gościa, które zagal p. Prezes. Następnie wygłosił wykład naucz. Szkoły Roln. p. Wyszatycki, „o hodowli i karmieniu świń“. Zamówiono wagon węgla. W końcu zebrania członkowie skarżyli się na wazenie świń na wadze miejskiej.

Drugie z rzędu zebranie Kółka Rolniczego odbyło się 11. V. rb. w obecności 25 członków i 2 gości. P. Prezes wygłosił wykład o poprawianiu żyta. Po omówieniu innych spraw zebranie zamknięto. Sekr.

Miesięczne zebranie Kółka Rolniczego odbyło się w dniu 8. VI. 30 r. przy udziale 22 czł. Zebranie zagal prezes p. Przasnyski. Po odczytaniu protokołu z ostatniego zebrania i po stwierdzeniu obecności członków wygłosił p. Prezes od-

czyt o obowiązku niszczenia chwastów. Po omówieniu spraw lokalnych zebranie zamknięto.

Następne zebranie odbyło się 13. VII. rb. w obecności 18 członków i 2 gości. Referat na temat: „Co należy robić, aby podnieść cenę na żyto“ wygłosił prezes Kółka. Sekr.

Nowydwór. Zebranie Kółka Roln. odbyło się 13. 7. rb. przy udziale 17 czł. Po zagajeniu przez prezesa p. Bienia-szewskiego i odczytaniu protokołu wygłoszono odczyt o tęple-niu chwastów. Po omówieniu spraw lokalnych zebranie zamknięto. Sekr.

Lipinki. Miesięczne zebranie Kółka 13. 7. rb. przy udziale 19 czł. zagal p. Prezes. Po odczytaniu: „Jak gospodarzyć w dzisiejszych czasach“ i omówieniu spraw aktualnych, zebranie zamknięto. Sekr.

Grodziszewo. Zebranie Kółka Roln. odbyło się 6. 7. rb. które zagal prezes p. Karpiński. Sekretarz sprawdził obecność 29 czł. oraz kilku z młodzieży, poczem odczytał protokół z poprzedniego zebrania. Następnie zdał sprawozdanie z walnego wojewódzkiego zgromadzenia. Po omówieniu jeszcze kilku spraw lokalnych solwował Prezes zebranie. Sekr.

Zwiniarz. Zebranie w dniu 27. 7. rb. zagal p. Prezes w obecności 41 członków. Referat p. t. „Uprawa pod oziminy“ nie został wygłoszony z powodu nieobecności prelegenta. Potem odczytał p. Prezes komunikaty PTR. i PIR. oraz oferty. Następnie udzielił głosu p. Marszałkowi z Łążyca, który zaproponował założyć Kasę Stefczyka, odczytując przytem częściowo jej statuty. W dyskusji okazało się, że członkowie, z powodu dużej odpowiedzialności, tymczasem nie zbyt przychylni byli do założenia takiej. W wolnych głosach p. Prezes poruszył sprawę zamówienia sztucznych nawozów i innych. Przy końcu zebrania nastąpiło wypłacenie rabatu od ubezpieczenia dla członków PTR., ubezpieczonych na wypadek pożaru w Pom. Stow. Ubezp.

Na tem zakończono zebranie.

Sekr.

Lubstynek. Zebranie naszego Kółka odbyło się 20. 7. rb. przy udziale 23 czł. i 2 gości. Zebranie zagal prezes p. Raszkowski, poczem nastąpił wykład o szczepieniu świń przeciw różnicy. W końcu zebrania po omówieniu wielu innych spraw postanowiono sprowadzić węgiel. Sekr.

Jamielnik. Zebranie miesięczne tuż Kółka Roln. odbyło się 27. 7. rb. przy licznym udziale członków na majątku prezesa p. Tomorowicza w Studzie. Po zagajeniu podano do wiadomości komunikaty P. T. R. Następnie omawiano: 1. Dożynki w Spale. 2. Sprawę kolonji dzieci z Kresów, na którą każdy członek ofiarował po 5 jaj. 3. Pomór u świń i jakie środki używać trzeba, aby się uchronić od strat. Po kawce zwiedzono oborę i pole p. Prezesa, który też bardzo obszernie i pouczająco dawał wyjaśnienia. O zmierzchu pożegnali członkowie p. Tomorowicza, podziękowawszy za miłe przyjęcie. Sekr.

Ciche. Dnia 27. 7. rb. odbyło się zebranie Kółka Roln. pod przewodnictwem prezesa, p. Krzyżkowskiego, a przy udziale 13 czł. Na porządku dziennym było odczytanie różnych komunikatów i wygłoszenie odczytu przez p. Prezesa pt.: „Stosowanie sztucznych nawozów“. Po dyskusji zamknięto zebranie. Sekr.

Małe Bałowski. Miesięczne zebranie Kółka Roln. odbyło się 3. 8. rb. przy udziale 19 czł. i 1 gościa. Po zagajeniu i odczytaniu protokołu z ostatniego zebrania nastąpił wykład przez p. Jarzembowskiego na temat: „Jak stosować nawozy sztuczne“. Po omówieniu nadesłanych komunikatów i wielu innych spraw, zebranie zamknięto. Sekr.

ZEBRANIA KÓŁEK ROLNICZYCH

odbędą się w dniu 14 września 1930 r.

Byszwałd	o godzinie 15,30.
Świniarz	„ 14-tej.
Złotowo	„ 17-tej.
Niem. Brzozie	„ 16-tej.
Prątnica	„ 12,30.
Nowydwór	„ 17-tej.
Kurzętnik	„ 15-tej.
Rumian	„ 16-tej.
Tuszewo	„ 15-tej.
Kazanice	„ 16-tej.
Lipinki	„ 12-tej.